

### UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 23 czerwca 2016 roku (data prezentaty sądowej – k. 2) powódka U [REDAKTOWANE] spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie wniosła o zasądzenie od pozwanej Hanny C [REDAKTOWANE] kwoty 3.525,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od tej kwoty od dnia 15 września 2015 roku do dnia zapłaty. Ponadto żądała zasądzenia od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że wykonała na rzecz pozwanej w dniu 3 lipca 2015 roku usługę przewozu przesyłek za numerem listu przewozowego H9647939874 oraz H9647939641 z Polski do Niemiec. Strony ustaliły, iż zobowiązaniem do zapłaty z tytułu ww. usługi będzie odbiorca. Odbiorca nie uiścił jednak wynagrodzenia za przewóz, wobec czego powódka obciążyła pozwaną fakturami VAT na łączną kwotę 3.525,93 zł, a następnie wezwała pozwaną do zapłaty ww. kwoty. Powódka wskazała, że odpowiedzialność pozwanej za niespełnienie świadczenia przez odbiorcę przesyłki wynika z art. 391 k.c. Pozwana nie uczyniła zadość temu wezwaniu (pozew – k. 2 – 3v).

Nakazem zapłaty z dnia 30 czerwca 2016 roku wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt XVII GNc 3968/16, referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym – k. 28).

Sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty złożyła pozwana, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana zaprzeczyła, aby była stroną umowy przewozu oraz aby zlecała wykonanie przewozu powódce, jak również aby ustalała wynagrodzenie za tę usługę. Pozwana wskazała, iż w operacji transportowej była jedynie załadownicą - wydawcą zamówionego uprzednio przez M [REDAKTOWANE] z siedzibą w Berg przesyłki obejmującej towary spożywcze – ryby – o łącznej wadze 17 kg, których producentem była pozwana w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Pozwana zaznaczyła, iż wartość zamówionego towaru wyniosła 1.633 zł,

natomiast żądana przez powódkę kwota transportu zamyka się w kwocie 3.526 zł.

Pozwana podniosła, iż zamówienie na towar zostało złożone u niej za pośrednictwem M [REDACTED] J [REDACTED] przez komunikator na facebooku. Dodała, że w korespondencji elektronicznej z dnia 2 i 3 lipca 2015 roku ustalono, że podmiot zamawiający towar zamawiał usługę przewozu i „zamówił już kuriera”. Pozwana podała, że w dalszej korespondencji uzyskała informację, że powódka opóźniła się z przewozem towaru do miejsca odbioru. Uzyskała ponadto informację, że odbiorca przesyłki odmówił zapłaty za przewóz i złożył w tym zakresie reklamację. Pozwana wskazała dalej, powołując się na korespondencję w komunikatorze, że we wpisie z dnia 18 stycznia 2016 roku osoba działając w imieniu zamawiającego potwierdziła, że to nie pozwana, lecz zamawiający przesyłkę był zleceniodawcą przewozu. Z kolejnego wpisu w komunikatorze z dnia 18 stycznia 2016 r wynika, że zamawiający przesyłkę ogłosił upadłość, co zdanie pozwanej uzasadnia determinację powódki w dochodzeniu wynagrodzenia od pozwanej. Wskazała, że z wiadomości e-mail A [REDACTED] B [REDACTED] wynika, że zamawiającym był klient niemiecki o nr V2607E. Wobec powyższego pozwana zawnioskowała o zobowiązanie przez Sąd powódki do ujawnienia danych tego podmiotu.

Pozwana dodała, że listy przewozowe zostały wypełnione jednostronnie przez powódkę, a pozwana złożyła jedynie podpis w rubryce 8, działając w dobrej wierze w stosunku do przewoźnika, który miał być „zamówiony” przez nabywcę przesłanych rzeczy. W ocenie pozwanej, wpisanie pozwanej jako nadawcy nie oznaczało, iż była ona nadawcą przesyłki. Wskazała, że występowała w tej transakcji jako załadowca – wydawca przewożonych towarów, zatem jej rola sprowadzała się wyłącznie do czynności wydania przesyłki przewoźnikowi - w ramach umowy zawartej pomiędzy powodem a zleceniodawcą – M [REDACTED] z siedzibą w Berg.

Pozwana podniosła, że w praktyce przewozowej list przewozowy jest dokumentem wtórnym do zlecenia przewozu i zazwyczaj inny podmiot jest wpisywany jako nadawca przesyłki, niż ten, który w rzeczywistości udziela zlecenia. Dodała, że powódka nie ujawniła od kogo otrzymała zlecenie przewozu, a przy tym nie udowodniła, że zlecenie przewozu otrzymała od pozwanej. Zdaniem pozwanej powódka, nie mogąc uzyskać zapłaty od zleceniodawcy, posłużył się listem przewozowym, by uzyskać od pozwanej należność za przedmiotową usługę.

Na zakończenie pozwana wskazała, że jako rozsądny przedsiębiorca nie zawarłby

umowy przewozu, której koszt byłby wyższy od wartości towaru będącego przedmiotem przewozu. Nadto, pozwana oświadczyła, iż nie zaksięgowała faktur VAT wystawionych przez powódkę (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 35 – 36v).

W odpowiedzi na sprzeciw powódka wskazała, iż pozwana, jako nadawca przesyłki, ponosi odpowiedzialność wobec powódki, ponieważ wskazany przez pozwaną odbiorca przesyłki nie uiścił należności za transport. Powołując się na Ogólne Warunki Świadczenia Usług U■■■ (dalej: „OWŚU”) powódka wskazała, iż obowiązek zapłaty przewoźnego spoczywa na nadawcy, który z tej odpowiedzialności może zwolnić się jedynie w przypadku, gdy przewoźne zapłaci wskazany przez niego w liście przewozowym odbiorca lub trzeci płatnik (odpowiedź na sprzeciw – k. 66 – 67).

Następnie w piśmie procesowym z dnia 21 lutego 2016 r. powódka, na wezwanie Sądu do nadesłania dokumentu zlecenia przewozu dotyczącego spornych przesyłek oraz ujawnienia danych podmiotu, któremu nadała kod klienta V 2607E nie wskazała danych podmiotu oraz nie nadesłała dokumentu zlecenia przewozu. Odnośnie danych osoby z przyporządkowanym kodem klienta V 2607E powódka wskazała, że w dowodzie nadania wskazano, że kod klienta należy do odbiorcy, jednak wbrew zapewnieniom pozwanej, kod ten nie należy do odbiorcy. Odnośnie dokumentu zlecenia przewozu powódka podniosła, że nie jest w stanie go przedstawić, ponieważ takie dane, jako zbyt odległe w czasie, nie są już przechowywane w systemach informatycznych powódki.

Na dalszym etapie postępowania strony podtrzymały powyższe stanowiska w sprawie.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka U■■■ ■■■■ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie wykonywania usług kurierskich, transportu kolejowego, towarowego transportu drogowego pojazdami uniwersalnymi, jak i specjalizowanymi (odpis pełny KRS powoda – k. 8 – 14).

Pozwana H■■■ C■■■- K■■■ w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się głównie przetwarzaniem i konserwacją ryb, skorupiaków i mięczaków (informacja z CEiDG pozwanej – k. 7).

Podmiot M■■■■■■■■■■ z siedzibą w Berg zamówił u pozwanej towar w postaci ryb – łososi oraz węgorza o łącznej wadze 17,30 kg. Strony ustaliły, iż transport ww. towaru zostanie zlecony przez zamawiającego towar (korespondencja elektroniczna

– k. 38 – 48, faktura VAT – 48v).

Pozwana wystawiła w dniu 3 lipca 2015 roku na rzecz M [REDACTED] z siedzibą w Berg fakturę VAT o nr 721/2015 na kwotę 1.633,28 zł brutto z tytułu sprzedaży ryb (faktura VAT – k. 48v).

W celu odbioru towaru oraz jego przewozu, w dniu 3 lipca 2015 roku do pozwanej zgłosił się kurier U [REDACTED] spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie. Podczas odbioru od pozwanej towaru, kurier wypełnił dwa listy przewozowe i zwrócił się do pozwanej o złożenie podpisu. Pozwana nie otrzymała listu przewozowego od kuriera (zeznania pozwanej – protokół z rozprawy przeprowadzonej w dniu 24 lutego 2017 roku – k. 80 – 81).

Pozwana nadała przesyłkę, przedmiotem której były ryby o masie 5 kg. Miejszem nadania przesyłki był J [REDACTED] (Polska), natomiast odbiorcą był podmiot M [REDACTED] z siedzibą w Berg, Manthal (Niemcy). Odbiorcą przesyłki był klient posiadający nr identyfikacyjny V2607E (dowód nadania – k. 15, zeznania pozwanej – protokół z rozprawy przeprowadzonej w dniu 24 lutego 2017 roku – k. 80 – 81).

Tego samego dnia pozwana nadała drugą przesyłkę, przedmiotem której były ryby o masie 11,5 kg. Miejszem nadania przesyłki był J [REDACTED] (Polska), natomiast odbiorcą był podmiot M [REDACTED] z siedzibą w Berg, Manthal (Niemcy). Odbiorcą przesyłki był podmiot posiadający nr identyfikacyjny V2607E (dowód nadania – k. 19, zeznania pozwanej – protokół z rozprawy przeprowadzonej w dniu 24 lutego 2017 roku – k. 80 – 81).

Przewóz ww. towarów nie odbył się terminowo, jednakże pozwana otrzymała zapłatę za sprzedany towar (zeznania pozwanej – protokół z rozprawy przeprowadzonej w dniu 24 lutego 2017 roku – k. 80 – 81).

W dniu 31 sierpnia 2015 roku powód wystawił na rzecz pozwanej fakturę VAT o nr 2015000680623 na kwotę 1.721,24 zł brutto tytułem zwrotnego obciążenia za przewóz towarów (faktura VAT – k. 24, zeznania pozwanej – protokół z rozprawy przeprowadzonej w dniu 24 lutego 2017 roku – k. 80 – 81).

W tym samym dniu powód wystawił również drugą fakturę VAT o nr 201500685873 na kwotę 1.804,69 zł brutto tytułem zwrotnego obciążenia za przewóz towarów (faktura VAT – k. 24, zeznania pozwanej – protokół z rozprawy przeprowadzonej w dniu 24 lutego 2017 roku – k. 80 – 81).

Pismem z dnia 11 marca 2016 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 3.525,93 zł wynikającej z faktur VAT o nr: 201500685873 z dnia 31 sierpnia 2015 roku oraz 201500680623z dnia 31 sierpnia 2015 roku w terminie 14 dni liczonych od daty wezwania do zapłaty na rachunek bankowy wskazany w ww. piśmie (wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 25 – 26v).

Pozwana złożyła reklamację do powódki dotyczącą obciążenia pozwanej kosztem transportu przedmiotowego towaru. Powódka odrzuciła reklamację pozwanej, uznając ją za niezasadną (korespondencja elektroniczna – k. 49 – 50v, pismo datowane na dzień 12 stycznia 2016 roku – k. 51, pismo datowane na dzień 23 stycznia 2016 roku – k. 51v, potwierdzenia nadania pism z dnia 12 stycznia 2016 roku i 23 stycznia 2016 roku – k. 52 – 54, zeznania świadka Aleksandry Bartczak - protokół z rozprawy przeprowadzonej w dniu 24 lutego 2017 roku – k. 80 – 81v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach dokumentów, które w większości nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności i wiarygodności. Sąd pominął w swojej ocenie dokumenty znajdujące na na kartach 16-18, 20-22, ponieważ zostały sporządzone w języku obcym, zaś proces przed sądem polskim prowadzony jest wyłącznie w języku polskim. Strona powodowa, która te dokumenty załączyła do pozwu, była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, zatem brak było podstaw do wzywiania pełnomocnika strony powodowej do przedłożenia dowodów z dokumentów w obowiązującym języku. Załączając dokumenty w języku obcym, fachowy pełnomocnik powódki winien liczyć się z konsekwencjami takiej czynności, w postaci niewykazania okoliczności, na które wskazane dokumenty przedłożył.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się częściowo na zeznaniach świadka A [REDAKTED] B [REDAKTED], której zeznania w zakresie niezbędnym do dokonania ustaleń w sprawie należało uznać za wiarygodne, aczkolwiek zeznania te nie wniosły do sprawy istotnych informacji z punktu widzenia rozstrzygnięcia. Świadek nie miała wiedzy kto był zlecającym przewóz, potwierdziła jedynie fakt złożenia reklamacji przez pozwaną oraz wskazała, że nadawcą przesyłki była pozwana, zaś odbiorcą i płatnikiem były „inne firmy”. Sąd nie podzielił twierdzeń świadka w zakresie, w jakim świadek podała, że dowód nadania jest sam w sobie umową. To stwierdzenie świadka stanowiło jedynie pogląd świadka.

Sąd w trybie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 304 k.p.c. dopuścił dowód z przesłuchania

stron z ograniczeniem do strony pozwanej na okoliczność relacji pomiędzy stronami, niezawarcia umowy przewozu, relacji pomiędzy innymi uczestnikami operacji transportowej, okoliczności nadania przesyłki.

Dokonując oceny zeznań pozwanej w ramach swobodnej oceny dowodów Sąd uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego. Wskazać należy, iż z zeznań pozwanej wynika, że nie była ona świadoma, że poprzez podpisanie listów przewozowych przyjmuje na siebie odpowiedzialność za niezapłacone przez odbiorcę wynagrodzenie za usługę transportową. Jak wskazała, jej rozmówca na portalu społecznościowym, który zamówił u niej ryby dla odbiorcy w Niemczech, zapewniał ją, iż nie poniesie kosztów ich transportu. Sama zaś nie posiadała pozwolenia na wysyłkę ryb. Pozwana wskazała, iż nigdy nie dokonywała transportu swoich produktów za granicę, posiadała jedynie wiedzę, iż osoba trzecia miała odebrać od niej towar w Polsce. Pozwana wskazała, że kurier, który przyjechał po odbiór ryb, wypełnił dwa listy przewozowe i poprosił pozwaną o podpis. Poinformował przy tym pozwaną, że przesyłka ma zostać doręczona jako express 24 i że listy przewozowe muszą być podpisane, żeby towar doszedł w 24 godziny na miejsce. Pozwana zaznaczyła, iż została wprowadzona w błąd, albowiem po pierwsze nie była nadawcą towaru. Wskazała też, że nieopłacalnym byłoby korzystanie z usługi, której koszt podwójnie przekracza wartość sprzedanego przez nią towaru.

Sąd uznał zeznania pozwanej za wiarygodny dowód w sprawie. Należy podkreślić, że złożone przez tę stronę zeznania były spontaniczne i szczerze. Są przy tym spójne wewnętrznie. Pozwana w sposób konsekwentny przedstawiała w toku przesłuchania okoliczności dotyczące odbioru towaru od pozwanej przez kuriera i złożenia przez pozwaną podpisu na liście przewozowym w miejscu przeznaczonym na podpis nadawcy. Złożone przez pozwaną zeznania są szczerze i spontaniczne, a przy tym logiczne i spójne wewnętrznie. Znajdują ponadto potwierdzenie w dowodach w postaci wydruku z korespondencji prowadzonej przez pozwaną z M █████ J █████ w komunikatorze facebook.

Szczegółowa analiza wspomnianych wydruków korespondencji wskazuje, że jej rozmówca M █████ J █████, działając w imieniu swojego pracodawcy, złożył pozwanej ofertę zakupu produktów pozwanej w postaci ryb wędzonych, z przeznaczeniem dla jeszcze innego podmiotu – firmy znajdującej się w Niemczech. otrzymanych od

rozmówcy M [REDACTED] J [REDACTED] zapewnień wynikało, że zamawiającym usługę transportu i odpowiedzialnym za kwestię transportu przesyłki jest podmiot, w imieniu którego działał M [REDACTED] J [REDACTED]. Wskazany rozmówca zapewnił pozwaną, że kwestia przewozu nie jest jej sprawą, a jej rola sprowadza się jedynie do sprzedaży własnego produktu odbiorcy w Niemczech, w której to transakcji pośredniczył M [REDACTED] J [REDACTED], oraz do wydania towaru kurierowi. Zapewnił również pozwaną, że nie poniesie odpowiedzialności za przewóz towaru.

W ocenie Sądu należało przy tym przydać walor wiarygodności wskazanym powyżej wydrukom z korespondencji elektronicznej, ponieważ ich rzetelność nie budziła wątpliwości Sądu. Brak jest mianowicie jakichkolwiek podstaw do twierdzeń, iż dokumenty te mogły zostać zmanipulowane. Wskazane wydruki stanowiły przy tym miarodajny materiał dowodowy, ponieważ zawierały zapis chronologiczny zapis uzgodnień pomiędzy pozwaną, a jej rozmówcą (M [REDACTED] J [REDACTED]) co do zakupu towaru od pozwanej przez klienta zagranicznego oraz do zlecenia przewozu tego towaru. Na ich podstawie Sąd miał możliwość odtworzyć po kolei przebieg zdarzeń i uzgodnień rozmówców odnośnie spornego przewozu. O ile przy tym pełnomocnik strony powodowej odnosząc się do tych wydruków, wskazał, że są one „dalece niewystarczające” dla wykazania, iż nadawca przesyłek był inny podmiot, to poza tym ogólnikowym stwierdzeniem, nie wysunął konkretnych zastrzeżeń co do wiarygodności wskazanych wydruków. W konsekwencji Sąd oparł swoje ustalenia w sprawie również na podstawie wskazanych wydruków korespondencji.

Analiza treści wymienionych zapisów korespondencji doprowadziła Sąd do przekonania, że pozwana wedle uzgodnień z pośrednikiem (czy też reprezentantem) niemieckiego klienta M [REDACTED] J [REDACTED] miała dokonać sprzedaży własnych produktów podmiotowi w Niemczech i miała towar wydać przewoźnikowi (zapis z dnia 2 lipca 2015 r. godz 8:48, godz 10:13, godz 10:36 – k. 38, godz. 10:39 – k. 38 verte, godz. 10:55, godz. 11:03 – k. 39, godz. 20:36 –k. 39 verte, zapis z dnia 4 lipca 2015 r. godz. 18:23 –k 40 verte). Z kolei wyboru przewoźnika oraz zlecenia przewoźnikowi usługi transportowej z Polski do Niemiec według tych uzgodnień miał dokonać wskazany rozmówca (zapis z dnia 2 lipca 2015 r. godz. 10:41 – k. 38 verte, godz. 10:55 – k. 39 , godz. 20:34 – k. 39 verte, zapis z 18 stycznia 2016 r. godz 11.03 – k. 46-46 verte, godz.

11:13 – k. 46 verte, godz. 11:19, godz 11:25 – k. 47, godz 11:58 – k. 47 verte). Z przywołanych wyżej zapisów rozmów wynika przy tym, że pozwana postąpiła zgodnie z tymi uzgodnieniami, ponieważ zbyła własny produkt, a następnie wydała towar kurierowi z firmy kurierskiej, z którą umowę przewozu zawarł M [REDACTED] J [REDACTED] w imieniu zatrudniającego go podmiotu.

**Treść wskazanej korespondencji dowodzi przy tym, że pozwana nie była zorientowana ani w ustaleniach pomiędzy zlecającym przewóz a przewoźnikiem, ani w wynagrodzeniu, które przewoźnik ustalił za wykonaną usługę.** Nie miała też wiedzy, że w przypadku złożenia podpisu na listach przewozowych, zostanie obciążona przez przewoźnika zapłatą za transport w sytuacji niezyskania przez powódkę wynagrodzenia od odbiorcy.

**Korespondencja ta dowodzi, że pozwana składając podpis na dokumencie przewozowym, nie miała woli zawierania z przewoźnikiem umowy przewozu, a jedynie w swym przekonaniu wydała towar, zgodnie z ustaleniami z M [REDACTED] J [REDACTED].** Co więcej, M [REDACTED] J [REDACTED] wielokrotnie utwierdzał ją w przekonaniu, że to on z ramienia firmy, w której był zatrudniony, był organizatorem przewozu przesyłki za granicę, w tym zawarł z przewoźnikiem umowę zlecenia przewozu. Pozwana pozostawała przekonaniu, że również zamówiony przez M [REDACTED] J [REDACTED] kurier, który miał odebrać od pozwanej towar, posiada wiedzę, iż pozwana nie jest zlecającą usługę przewozu, a jedynie osobą wydającą towar.

**O tym , że pozwana składając podpis na dowodach nadania przesyłek nie miała zamiaru zawierać umowy z przewoźnikiem świadczy również treść pism skierowanych przez pozwaną do powódki w dniach 12 i 23 stycznia 2016 roku (k. 51 verte), w których wskazała, że nie wystawiała listów przewozowych, a tylko na prośbę kuriera podpisała listy przewozowe celem potwierdzenia godziny nadania, co - jak wynikało ze słów kuriera - miało warunkować terminowe doręczenie przesyłek w ciągu 24 godzin w ramach usługi Express 24.**



Podkreślić w tym miejscu należy, że w procesie polskim (tak w cywilnym jak i w karnym) obowiązuje zasada swobodnej oceny dowodów, w świetle której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 kpc). Z przywołanego przepisu wynika, że sąd nie jest związany formalnymi regułami dotyczącymi oceny dowodów, nie istnieje też w procesie hierarchia ważności dowodów, albowiem wszystkie dowody z założenia posiadają tę samą wagę, a dopiero o ich przydatności dla rozstrzygnięcia decyduje sąd dokonując ich oceny. Nie istnieje przy tym zamknięty katalog dowodów. W każdej konkretnej sprawie sąd waży znaczenie poszczególnych dowodów i podejmuje decyzję, którym dowodom dać wiarę, a którym dowodom jej odmówić.

Skoro zatem przedstawione przez stronę pozwaną wydruki z korespondencji elektronicznej nie budziły wątpliwości co do ich rzetelności, a przy tym stanowiły spójny, chronologiczny zapis zdarzeń, Sąd uznał wskazane wydruki za wiarygodny i miarodajny materiał dowodowy, w szczególności, że w swoich zeznaniach pozwana konsekwentnie opisała taki właśnie przebieg zdarzeń, jaki wynika z treści wydruków korespondencji.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo należało oddalić w całości.

Powódka w niniejszej sprawie dochodziła kwoty w wysokości 3.525,93 zł tytułem wykonanych usług przewozowych, wynikającej z faktur VAT o nr: 2015000680623 z dnia 31 sierpnia 2015 roku oraz 201500685873 z dnia 31 sierpnia 2015 roku. Nie było sporne, że pozwana dokonała sprzedaży towaru w postaci ryb na rzecz niemieckiego kontrahenta oraz okoliczność złożenia przez nią podpisów na dowodach nadania przesyłek (k. 15, 19). Spór dotyczył zasadności obciążenia pozwanej wynagrodzeniem za wykonaną usługę transportową oraz oceny czy pozwana zawarła z powódką umowę przewozu.

Podejmując obronę przed roszczeniem pozwu, pozwana zakwestionowała aby była stroną umowy przewozu i aby ustalała z powódką wynagrodzenie za tę usługę.

Wskazała, że w operacji transportowej była jedynie załadowcą - wydawcą zamówionego uprzednio przez M [REDACTED] z siedzibą w Berg towaru, a usługi przewozu zostały zlecone przez zamawiającego towar. Podkreśliła, że jako rozsądny przedsiębiorca nie zawarłaby umowy przewozu, której koszt byłby wyższy od wartości towaru będącego przedmiotem przewozu.

Definicja umowy przewozu została zawarta w art. 774 k.c. W świetle tego przepisu przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy.

Jest to umowa o świadczenie usług, przy czym jej celem jest dowieszenie osób, rzeczy lub zwierząt do miejsca docelowego, a nie sam przewóz. Tworzy więc ona zobowiązanie rezultatu. Strony zawierając umowę muszą określić przedmiot przewozu, trasę, a także wynagrodzenie należne przewoźnikowi. Jest to zatem umowa odpłatna, wzajemna, dwustronnie zobowiązująca. Dochodzi ona do skutku w momencie złożenia zgodnych oświadczeń woli, jest to więc umowa konsensualna. Można ją zawrzeć w dowolnej formie.

W niniejszej sprawie miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu oraz miejsce dostawy znajdowały się w różnych państwach, tj. odpowiednio w Polsce i Niemczech. Z uwagi na powyższe, w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie również Konwencja z dnia 19 maja 1956 roku o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) (dalej jako: „Konwencja CMR”), do której Rzeczypospolita Polska przystąpiła w dniu 19 maja 1956 roku.

Wobec zaprzeczeniu przez pozwaną, aby zawarła z powódką umowę przewozu, powódka winna wykazać istnienie łączącej strony umowy, jej treść, wykonanie zobowiązania przez powódkę oraz uzgodnione wynagrodzenie, skoro z faktu zawarcia umowy z pozwaną strona powodowa wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne.

Zgodnie z ogólnymi regułami postępowania dowodowego, obowiązek przedstawienia dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne – art. 6 k.c.

W świetle zaś art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W sytuacji gdy strona nie przedstawi dowodów należy uznać, że dany fakt nie został wskazany. Należy podkreślić, iż zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności panującą w postępowaniu cywilnym to strony nie zaś Sąd są wyłącznymi dysponentami toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. W związku z tym ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodów obciążają stronę która dopełnia ciężącego na niej obowiązku (por. wyrok SN. Z dnia 15 lipca 1999 roku sygn. akt I CKN 415/99, LEX nr 8305).

Niewątpliwie podstawą do wykonania usługi przewozu jest umowa przewozu zawarta pomiędzy zlecającym przewóz a przewoźnikiem. Konwencja CMR nie przewiduje jednak szczególnej formy zawarcia takiej umowy, zatem może być ona zawarta w dowolnej formie. Zgodnie z art. 5 Konwencji, przewoźnik wystawia list przewozowy, niemniej w świetle zapisów samej Konwencji CMR (art. 4 i 9) dokument ten posiada **drugorzędne znaczenie z punktu widzenia określenia stron i warunków umowy przewozu**. List przewozowy spełnia jedynie funkcję dowodową, nie jest jednak warunkiem zawarcia umowy przewozu w świetle zapisów Konwencji. Według przywołanego już art. 9 ust. 1 Konwencji CMR w braku przeciwnego dowodu list przewozowy stanowi dowód zawarcia umowy, warunków umowy oraz przyjęcia towaru przez przewoźnika.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela stanowisko zajęte przez Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2013 roku w sprawie o sygn. akt I Aca 1056/13, że z przepisu art. 9 ust. 1 Konwencji CMR wynika, iż list przewozowy stanowi dowód zawarcia umowy, warunków umowy oraz przyjęcia towaru przez przewoźnika, ale tylko w braku przeciwnego dowodu. W sytuacji zatem gdy takie przeciwne do listu przewozowego dowody przedstawiono, to strony umowy przewozu, wysokość przewoźnego oraz osoby zobowiązane do jego zapłaty, należało ustalić uwzględniając te dowody.

Powódka w rozpoznawanej sprawie nie dołączyła do pozwu samej umowy przewozu i nie uczyniła tego również na zarządzenie sędziego, wskazując, że z uwagi na upływ czasu dane dotyczące tego przewozu nie są już przez powódkę przechowywane. Do pozwu dołączono natomiast dowody nadania przesyłek (listy przewozowe), na

których w miejscu oznaczenia nadawcy podpisała się pozwana. **W obliczu materiału dowodowego przedstawionego przez pozwaną, nie sposób jednak przyjąć, że pomimo podpisania się przez nią na listach przewozowych, zlecającą przewóz była właśnie pozwana.**

Strona pozwana powołanymi przez siebie dowodami skutecznie wykazała, że okoliczności wskazane w listach przewozowych przedłożonych przez powódkę nie odzwierciedlają rzeczywistości. Z przedstawionego przez stronę pozwaną materiału dowodowego wynika, że pozwana nie była stroną tej umowy, nie zlecała bowiem przewozu powódce, a **rola pozwanej w przewozie ograniczała się do wydania towaru, którego sprzedażą zawodowo się zajmowała.**

Z załączonych przez pozwaną wydruków rozmów w komunikatora portalu społecznościowego wynika, że stroną zlecającą usługę przewozu była firma, w której zatrudniona była osoba prowadząca z pozwaną konwersację za pośrednictwem komunikatora facebook – pan M■■■■ J■■■■. Analiza treści tej konwersacji wskazuje, że pozwana była kilkakrotnie zapewniana przez M■■■■ J■■■■ o tym, iż usługę firmie kurierskiej zlecał on, działając w imieniu swojego pracodawcy, zaś rolą pozwanej będzie jedynie wydanie towaru przewoźnikowi.

Treść tej konwersacji, jak też treść zeznań samej pozwanej, dowodzi przy tym, że pozwana nie miała jakiegokolwiek wiedzy odnośnie szczegółów samej umowy przewozu ani odnośnie regulaminu świadczenia usług przez powódkę. Co więcej pozwana, wedle opisanego przez nią przebiegu zdarzeń, nie otrzymała od powódki jakiegokolwiek regulaminu czy też ogólnych warunków świadczenia usług i nie miała możliwości zapoznania się z takim regulaminem przed podpisaniem listów przewozowych. Sama powódka nie twierdziła zresztą, aby zapoznała pozwaną z obowiązującymi u powódki ogólnymi warunkami świadczenia usług U■■■. Z relacji pozwanej wynika, że jedyne dokumenty, jakie przywiózł kurier, który przyjechał po odbiór towaru stanowiły dwa listy przewozowe, które kurier sam wypełnił, zaś czynności pozwanej sprowadzały się jedynie do wydania towaru i złożenia podpisu w miejscu wskazanym przez kuriera.

Pozwana niewątpliwie nie miała przy tym czasu na przeanalizowanie przedstawionych jej dokumentów, działała bowiem pod presją czasu. Z relacji pozwanej wynika, że kurier wskazał, iż jest to ekspresowa przesyłka – express 24 - i pozwana musi podpisać listy przewozowe żeby towar mógł zostać doręczony w 24 godziny. Przy tym

pozwana zeznała, że nie otrzymała od kuriera nawet kopii listu przewozowego.

Treść wydruków z korespondencji elektronicznej, jak też treść zeznań pozwanej oraz treść pisma skierowanego przez pozwaną do powódki w dniu 12 stycznia i 23 stycznia 2016 roku (pisma - k. 51) wskazuje przy tym, że składając podpis na listach w obecności pracownika powódki, **pozwana pozostawała w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie zawiera umowy, a jedynie potwierdza fakt i godzinę nadania towaru.**

Takie przekonanie było w ocenie Sądu usprawiedliwione nie tylko treścią dotychczasowych ustaleń między pozwaną, a Marcinem Jamrozem, który zapewniał, że jego pracodawca jest stroną zlecającą usługę przewozu, a rola pozwanej sprowadza się tylko do wydania towaru.

Przekonanie to było usprawiedliwione również w świetle zachowania pracownika powódki, który odbierał od pozwanej towar. Z zeznań pozwanej, jak też z przywołanych powyżej pism pozwanej z dnia 12 i 23 stycznia 2016 roku wynika, że kurier posiadał wiedzę co do usługi przewozu, której to wiedzy nie posiadała sama pozwana. Poinformował mianowicie pozwaną, że usługa ma zostać wykonana jako Express 24, jednocześnie wskazał, że listy przewozowe mają być podpisane, w celu potwierdzenia godziny przejęcia przesyłek oraz celem terminowego dostarczenia towaru. Pozwana zrozumiała, że złożenie podpisu jest niezbędne ponieważ dotyczy przesyłek, które miały być dostarczone w ciągu 24 godzin. Przy tym, jak wynika zarówno z treści powyższych dowodów, kurier nie wydał jej ani oryginału ani też kopii listu przewozowego, co tylko musiało utwierdzić pozwaną w przekonaniu, że nie zawarła żadnej umowy, a dokonała jedynie czynności technicznej wydania towaru.

**Wszystkie te okoliczności mogły w ocenie Sądu, wywołać u pozwanej usprawiedliwione przekonanie, że umowa przewozu została już uprzednio zawarta z firmą kurierską przez inny podmiot, a podpis pozwanej na liście przewozowym jedynie potwierdzać ma wydanie towaru i godzinę nadania i warunkuje jedynie terminowe dostarczenie towaru odbiorcy.** Przekonanie pozwanej, że nie zawiera umowy, było tym bardziej usprawiedliwione, jeżeli zważyć, że pozwana nie miała wiedzy o warunkach świadczenia usług przez powódkę. Z pewnością

w okolicznościach opisanych powyżej nie można przyjąć, że pozwana składając podpis na listach przewozowych miała świadomość, iż zawiera jakąkolwiek umowę, a przede wszystkim aby miała wolę zawarcia jakiegokolwiek umowy z pozwaną. Skoro zaś umowa przewozu dochodzi do skutku w momencie złożenia przez strony zgodnych oświadczeń woli, to w tych okolicznościach stwierdzić należy, że nie doszło do zawarcia między stronami sporu takiej umowy.

Niewydanie pozwanej choćby odpisów listów przewozowych przez pracownika powódki świadczy ponadto w ocenie Sądu, również o tym, że sam przewoźnik nie traktował H [REDACTED] C [REDACTED] - K [REDACTED] jako strony umowy przewozu.

**Wskazać przy tym należy, że stosownie zaś do art. 5 ust 1 Konwencji CMR list przewozowy wystawia się w trzech oryginalnych egzemplarzach, podpisanych przez nadawcę i przez przewoźnika, przy czym podpisy te mogą być wydrukowane lub też zastąpione przez stemple nadawcy i przewoźnika, jeżeli pozwala na to ustawodawstwo kraju, w którym wystawiono list przewozowy. Pierwszy egzemplarz w ręca się nadawcy, drugi towarzyszy przesyłce, a trzeci zatrzymuje przewoźnik.**

**Zeznania pozwanej jak też treść wydruków korespondencji elektronicznej wskazuje, że jeden oryginał listu przewozowego otrzymał odbiorca przesyłki w Niemczech (zapis rozmowy z dnia 27 sierpnia 2015 r. godz 9:56-k. 42), w posiadaniu drugiego oryginału była zaś firma, w której imieniu działał M [REDACTED] J [REDACTED] (zapisy rozmowy z dnia 23 września 2015 r., godz. 9:52, - k 43verte-44, z dnia 28 grudnia 2015 r, godz 20:03, k. 45 oraz z dnia 18 stycznia 2016 r. godz 8:58-k. 46-46 verte). Powyższe potwierdza przedstawioną przez stronę pozwaną wersję, że umowa przewozu została faktycznie zawarta przez przewoźnika z innym podmiotem przed odebraniem przesyłki od pozwanej.**

Przeciwko przyjęciu, jakoby pozwana zlecała powódce usługę przewozu, przemawiają również zasady logiki i doświadczenia życiowego, które nakazują przyjąć, że racjonalny przedsiębiorca nie zleciłby dostarczenia zbywanego przez siebie towaru do kupującego za kwotę przewyższającą wartość towaru. Zamiast bowiem zysku z transakcji, odniósłby stratę.

Na marginesie dodać należy, że nietrafne jest powoływanie się przez powódkę na zapisy obowiązujących u powódki ogólnych warunków świadczenia usług. Po pierwsze

powódka nie załączyła do akt sprawy dokumentu w postaci ogólnych warunków świadczenia usług U■, zatem jakiegokolwiek dywagacje strony powodowej na temat zawartych tam zasad odpowiedzialności nadawcy, są bezprzedmiotowe. Po wtóre nawet w razie załączenia takiego dokumentu do akt sprawy, dokument taki nie stanowiłby dowodu zawarcia umowy. Nie sposób na podstawie ogólnych warunków świadczenia usług określić *essentialia negotii* konkretnej umowy. Dokument zawierający ogólne warunki świadczenia usług – jak sam tytuł wskazuje - określa co do zasady prawa i obowiązki stron danego rodzaju umów, zaś umowa szczegółowo je konkretyzuje. Strona powodowa nie wykazała zresztą, co już wyżej podniesiono, aby w ogóle pozwana otrzymała od powódki taki dokument przed wydaniem przez pozwaną towaru kurierowi, czy też aby pozwana przed wydaniem towaru otrzymała informację, gdzie może się z jego treścią zapoznać.

Odnosnie załączonych do pozwu faktur VAT, które są dokumentami księgowymi oraz wezwania do zapłaty, wskazać należy, że nie stanowią one dowodu na potwierdzenie faktu zawarcia umowy, jej treści, wykonania zobowiązania przez powódkę oraz obowiązku zapłaty wynagrodzenia przez pozwaną.

Odnosząc się do stanowiska powódki, iż strona powodowa nie jest w stanie przedstawić w Sądzie umowy zlecenia przewozu z uwagi na upływ czasu, wskazać należy, że strona powodowa jako profesjonalny podmiot na rynku, winna zadbać o zgromadzenie dowodów świadczących o tym, że strony rzeczywiście zawarły umowę. Zaniechania powódki w tym przedmiocie nie mogą zaś obciążać pozwanej.

Zakładając nawet, że wobec złożenia przez pozwaną podpisu na listach przewozowych w miejscu przeznaczonym na dane nadawcy, wymieniona złożyła oświadczenie o zawarciu umowy przewozu – czego Sąd nie przyjął - należałoby stwierdzić, że zlecenie takie złożone zostało przez pozwaną pod wpływem błędu.

Należy podkreślić, że w przypadku czynności prawnej w wyniku oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, lub groźby, mamy do czynienia z nieważnością względną. Oznacza to, że taka czynność prawna wywołuje skutki prawne, ale może zostać odwołana. Uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia w przypadku groźby lub błędu, przysługuje tej osobie, której oświadczenie było dotknięte wadą, zaś w wyniku takiego uchylenia się, następuje unieważnienie zawartej czynności prawnej (art. 88 Kodeksu cywilnego).

W ocenie Sądu w świetle ustalonego stanu faktycznego, nie może budzić wątpliwości fakt, że pozwana została wprowadzona przez powódkę w błąd co do treści umowy przewozu. Powódka nie przedstawiła pozwanej ogólnych warunków umów, wobec czego pozwana nie miała świadomości wagi jej podpisu na liście przewozowym. Pracownik pozwanej nie wręczył też pozwanej choćby kopii listu przewozowego, zatem pozwana mogła przyjąć, że nie jest stroną umowy. Ponadto, w błąd niewątpliwie wprowadziły powódkę informacje kuriera, że podpis pozwanej na dokumentach nadania ma warunkować terminowe doręczenie przesyłek i stanowić ma potwierdzenie godziny nadania. Powyższe informacje pochodzące od pracownika powódki, przy braku wiedzy o warunkach świadczenia usług przez powódkę, faktycznie wywołał u powódki błędne przekonanie, że składając podpis na dokumencie nadania przesyłek, jedynie potwierdza godzinę nadania towaru, a nie składa oświadczenie woli o zawarciu umowy przewozu.

Według art. 84 § 1 k.c., w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. W świetle § 2 tego artykułu, można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, niełożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Zgodnie z art. 88 § 1 k.c., uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał (§ 2).

Pozwana wiedząc o własnym błędzie mogła pozwać najwcześniej z chwilą otrzymania od powódki spornych faktur. Powódka nie wykazała, kiedy sporne faktury doręczyła pozwanej, niemniej mając na uwadze, że wystawione zostały w dniu 31 sierpnia 2015 roku, przyjmując nawet, że zostały one dostarczone pozwanej we wrześniu 2015 r., termin na uchylenie się przez pozwaną od skutków prawnych własnego oświadczenia woli upływał najwcześniej we wrześniu 2016 roku. Niewątpliwie pozwana



przed upływem tego terminu uchyliła się od skutków prawnych ewentualnego oświadczenia woli, ponieważ w dniu 12 stycznia 2016 roku skierowała do powódki pismo, w którym wskazała, że nie zawierała umowy z powódką oraz wyjaśniła okoliczności złożenia podpisu na listach przewozowych po wpływie informacji kuriera, że podpis jest potrzebny w celu potwierdzenia godziny przejęcia przesyłek. Wskazała też, że słowa kuriera zrozumiała w ten sposób, że złożenie przez nią podpisu jest niezbędne z uwagi na rodzaj przesyłek, które muszą być dostarczone w ciągu 24 godzin (k. 51).

Powyższe pismo należy uznać za skuteczne uchylenie się przez pozwaną od skutków prawnych jej oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, ponieważ spełnione zostały przesłanki określone w art. 84 k.c. Oświadczenie woli w tym przedmiocie pozwana złożyła z zachowaniem ustawowego terminu w przepisanej formie, w taki sposób, że powódka mogła zapoznać się z jego treścią. Błąd co treści umowy był przy tym istotny, bowiem gdyby pozwana nie została wprowadzona w błąd przez pracownika powódki odnośnie tego jakie znaczenie ma podpis pozwanej na listach przewozowych, nie złożyłaby podpisów. Uchylenie się przez pozwaną od skutków oświadczenia woli obejmującego zawarcie umowy przewozu z powodem Sąd uznał za zasadne i skuteczne. Tym samym należałoby uznać, że umowa z dnia 3 lipca 2015 roku przestała obowiązywać z mocą wsteczną *ex tunc*, a tym samym po stronie pozwanej nie istniał obowiązek zapłaty wynagrodzenia na rzecz powoda za usługę przewozu.

Z tych wszystkich względów powództwo należało oddalić, jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od powoda U[REDAKTOWANE] spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie na rzecz pozwanej H[REDAKTOWANE] C[REDAKTOWANE]-K[REDAKTOWANE] kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustalonych na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSR Joanna Chudek